

I. GWIAZDY ŚREDNIOWIECZNEJ EUROPY

Pieśń o Rolandzie (fragmenty)

LXXIX [...] Oliwier mówi: „Panie towarzyszu, bardzo to być może, jak mniemam, iż będziemy mieli sprawę z Saracenami”. Odpowie Roland: „Ach, dałby to Bóg! Trzeba nam tu wytrwać dla naszego króla. Dla swego pana trzeba ścierpieć wszelką niedolę i znosić wielkie gorąco i wielkie zimno, i oddać skórę, i nałożyć głowę. Niech każdy się gotuje młócić dobrze, iżby nas nie pohańbiono w pieśni! Hańba dla pogan, prawo dla chrześcijan. Nie ode mnie spodziewajcie się złego przykładu!”

LXXXIII Oliwier powiada: „Rolandzie, mój towarzyszu, zadzwoń w róg! Karol usłyszy, zawróci wojsko, wspomóż nas ze wszystkimi swymi baronami”. Roland odpowie: „Nie daj Bóg, aby przeze mnie hańbiono mój ród i aby słodka Francja miała iść w pogardę! Raczej będę walił Durendalem co sił, moim dobrym mieczem, który noszę przy boku. Ujrzycie brzeszczot jego cały zakrwawiony. Zdraycy poganie zebrali się na swoje nieszczęście. Przysięgam wam, wszyscy skazani są na śmierć!”

LXXXVIII Kiedy Roland widzi, że będzie bitwa, staje się pyszniejszy od lwa lub leoparda. Woła Francuzów i Oliwiera: „Panie towarzyszu, przyjacielu mój, nie mów już tak! Cesarz, zostawiając nam Francuzów, przebrał tych dwadzieścia tysięcy: wiedział, że nie ma wśród nich ani jednego tchórza. Dla swego pana godzi się ścierpieć wielkie niedole i znosić wielkie gorąco i wielkie zimno, i trzeba postradać krew i ciało. Uderzaj włócznią, a ja Durendalem, moim dobrym mieczem, który mam od króla. Jeśli padnę, ten, kto go dostanie, będzie mógł powiedzieć: To był miecz szlachetnego wasala”.

LXXXIX Z drugiej strony staje arcybiskup Turpin. Spina konia i wjeżdża na goły pagórek. Woła Francuzów i upomina ich: „Panowie barony, Karol zostawił nas tutaj; dla naszego króla trzeba nam mężnie umrzeć. Pomóżcie bronić chrześcijaństwa! Czeką nas bitwa, możecie być pewni, bo oto własnymi oczyma widzicie Saracenów. Kajajcie się za grzechy, prosicie Boga o przebaczenie; ja was rozgrzeszę, aby ocalić wasze dusze. Jeśli pomrzecie, będą z was święte męczenniki, będziecie mieli miejsca na najwyższym piętrze raju”. [...]

CLXXIII Roland uderzył mieczem o głaz! Walił nim więcej, niżby mógł powiedzieć. Miecz zgrzyta, nie pryska ani się nie łamie. Odskakuje ku niebu. Kiedy hrabia widzi, że go nie złamie, żałuje go w duszy bardzo łagodnie: „Durendalu, jakiś ty piękny i święty! Twoja złota gałka pełna jest relikwii: zęb świętego Piotra, krew świętego Bazylego i włosy wielebnego świętego Dionizego, strzępy szaty Najświętszej Panny. Nie godzi się, by poganie cię posiedli, chrześcijanie powinni pełnić twoją służbę. Obyś nigdy nie dostał się w ręce tchórza! Tobą zdobyłem tyle szerokich ziem, które dzierży Karol, cesarz siwobrody; przez ciebie jest potężny i bogaty”.

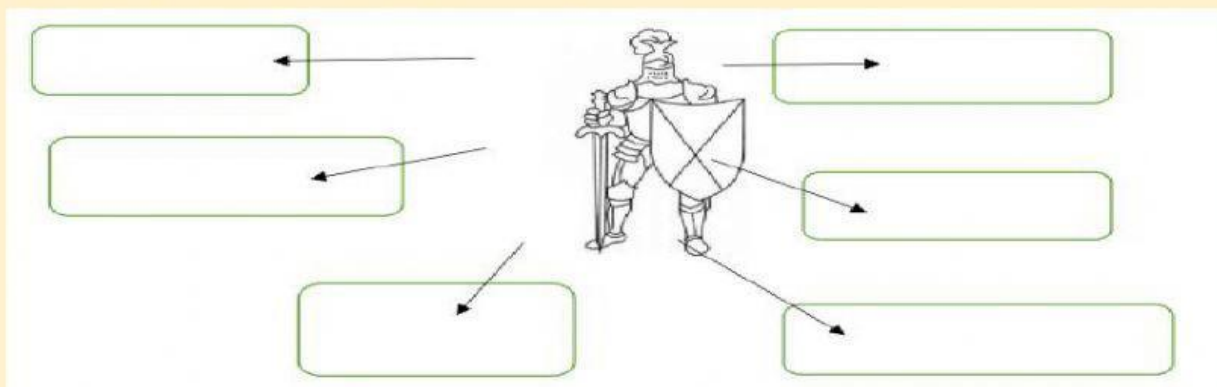
CLXXIV Roland czuje, że śmierć go bierze całego, z głowy zstępuje do serca. Mózg mu się wylewa. Biegnie rycerz pędem na szczyt góry, położył się na zielonej murawie, twarzą do ziemi. Pod siebie kładzie swój miecz i róg. Obrócił głowę ku zgrai pogan; tak czyni chcąc, aby Karol powiedział i wszyscy jego ludzie, że umarł jako zwycięzca i jako zany hrabia. Raz po raz słabnącą ręką uderza się w piersi. Za grzechy swoje wyciąga ku niebu swoją rękawicę.

CLXXVI Hrabia Roland leży pod sosną. Ku Hiszpanii obrócił twarz. Wiele rzeczy przychodzi mu na pamięć; tyle ziem, które zdobył dzielny rycerz, i słodka Francja, i krewniacy, i Karol Wielki, jego pan, który go wychował. Płacze i wdycha, nie może się wstrzymać. Ale nie chce zapomnieć siebie samego; bije się w piersi i prosi Boga o przebaczenie: „Prawdziwy Ojczy, któryś nigdy nie skłamał, ty, któryś przywołał świętego Łazarza spośród umarłych, ty, któryś ocalił Daniela spomiędzy lwów, ocal moją duszę od wszystkich niebezpieczeństw za grzechy, którym popelniał w życiu!” Ofiarował Bogu swą prawą rękawicę, święty Gabriel wziął ją z jego dłoni. Opuścił głowę na ramię; doszedł, ze złożonymi rękami, swego końca. Bóg zsyła mu swego anioła Cherubina i świętego Michała opiekuna; z nimi przyszedł i święty Gabriel, Niosąc duszę hrabiego do raju. Przełożył Tadeusz Boy-Żeleński

1. Uzupełnij zdania

Król Karol Wielki walczył w roku przeciw, czyli muzułmańskim Arabom. Roland był króla. Wojska Rolanda zostały zaatakowane przez wrogą armię w wąwozie Roncevaux. był przyjacielem Rolanda. Roland nie zadał w róg, ponieważ

2. Wypisz 6 przymiotników określających idealnego rycerza



3. Wszyscy rycerze przestrzegali kodeksu rycerskiego. Wymień trzy najważniejsze, zasady honorowego postępowania rycerza :

-
-
-

4. Choć *Pieśń o Rolandzie* dotyczy przeszłości, narracja utworu prowadzona jest w czasie teraźniejszym. Zacytuj dwuzdaniowy fragment, gdzie narracja jest w czasie teraźniejszym.

5. Które z przytoczonych zdań świadczy o tym, że narrator nie jest obiektywny wobec walczących stron?

- Bitwa jest wspaniała i ciężka.
- Francuzi tracą tam swoje podpory.

b) Tysiącami i setkami giną poganie.

d) Kto nie ucieknie, nie znajduje ratunku.

6. Roland był ideałem średniowiecznego rycerza. Wymień dwie jego zalety, które zostały opisane w poznanym fragmencie:

Roland jest, ponieważ

Roland jest, ponieważ

Ale Roland posiadał również wady. Wymień jedną z nich i uzasadnij swój wybór. Hrabia Roland był, ponieważ.....

7. Przeczytaj fragment Pieśni o Rolandzie, a następnie odpowiedz na pytanie.

Panowie baronowie, kogo możemy posłać do Saracena, który włada w Saragossie?"

Roland odpowiada: „Mogę ja jechać”. „Nie, nie pojedziesz — rzecze hrabia Oliwier. — Serce masz harde i pyszne, przyszedłbyś tam do zwady, boję się tego. Jeśli król każe, mogę ja chętnie jechać”. Rolandzie, mój towarzyszu, zadzwon w róg! Karol usłyszy, zawróci wojsko, wspomóż nas ze wszystkimi swymi baronami”. Roland odpowie: „Nie daj Bóg, aby przeze mnie hańbiono mój ród i aby słodka Francja miała iść w pogardę.

Raczej będę walil Durendalem co sił, moim dobrym mieczem, który noszę przy boku. Ujrzycie brzeszczot jego cały zakrwawiony. Zdraycy poganie zebrali się na swoje nieszczęście. Przysięgam wam, wszyscy skazani są na śmierć.

Jakimi cechami wykazał się Roland w powyższym fragmencie? Zaznacz właściwe określenia.

- ☐ wierny, oddany Bogu
- ☐ oddany ojczyźnie, władcy
- ☐ honorowy
- ☐ odważny, mężny
- ☐ sprawiedliwy
- ☐ szlachetny
- ☐ dbający o sławę
- ☐ szukający przygód
- ☐ mający szacunek dla kobiet, gotów do ochrony ich czci

8. Roland to rycerz spod znaku:

MIECZA

- Jak Roland odnosił się do swego miecza?

.....

- Co czyni ze swym mieczem Roland w chwili śmierci i dlaczego?

.....

Miecz Rolanda – Durendal – zawierał relikwie. Dopasuj symboliczne znaczenie do relikwii:

wierność regułom rycerskim; jedność Kościoła; czystość; poświęcenie i wierność ojczyźnie

Relikwie znajdujące się w Durendalu	Symboliczne znaczenie
Ząb św. Piotra, pierwszego namiestnika Chrystusowego na ziemi	
Krew św. Bazylego- twórcy reguły zakonnej	
Włosy św. Dionizego – pierwszego biskupa i męczennika Francji	
Strzęp szaty Najświętszej Marii Panny	

KRZYŻA

Podaj dwa argumenty, że był oddany Bogu:

1.....

.....

.....

.....

.....

2.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zwróć uwagę na scenę śmierci Rolanda. Nie jest to nagła śmierć na polu walki, ale wymodelowany scenariusz zdarzeń.

- O czym myśli Roland w chwili śmierci?
- Jak Roland przygotował się do śmierci?
- W którą stronę zwraca twarz?
- Dlaczego wyciągnął do Boga prawą rękawicę?
- Kto uczestniczy w tej scenie? Dlaczego?
- Kto przybywa pod duszę Rolanda?
- Dlaczego rycerz przemawia do miecza?

8. Przeanalizuj scenę śmierci Rolanda jako

rycerza i wasala:	chrześcijanina:	bohatera uwznioślonego:

Literatura parenetyczna – literatura ukazująca wzory godne naśladowania, upowszechniane w danej epoce i związane z odgrywaniem określonych ról społecznych, np. rycerza. Utwory te pełnią funkcję dydaktyczno-moralizatorską, czyli uczą jak należy postępować.

Roland jest wzorem rycerza chrześcijańskiego. Na ten ideał składają się następujące cechy i zachowania:

Pochodzi z rodu arystokratycznego:	
Wyjątkowa uroda i doskonałe wyposażenie:	
Nadludzka siła pozwalająca znieść trudy walki:	
Pobożność:	
Aktywna obrona kościoła i wiary chrześcijańskiej:	
Przywiązanie do ojczyzny:	
Dbanie o honor:	
Gotowość do ciągłego współzawodnictwa i chęć zdobycia sławy:	
Godne traktowanie przeciwnika:	
Poczucie solidarności z rycerzami z jednej drużyny:	
Oddanie swemu seniorowi:	
Dbanie o dobre imię damy swego serca:	

Z czyją śmiercią kojarzy Ci się śmierć Rolanda?

ROLAND => scena = (określenie funkcji, kontekstów)	
umiera pod sosną (drzewo)	
umiera na wzgórzu	
opuścił głowę na ramię	
Bóg przyjmuje rękawicę	
Aniołowie unoszą duszę do nieba	